

nieniu polskim dotyczącym filmu Wajdy na motywach *Mistrza i Małgorzaty - Pitag i inni*.

Kilka słów trzeba poświęcić Wydawnictwu Znak, które zadbało o znakomity przekład Juliana Zychowicza i wartościowe uzupełnienia z zakresu polskiej literatury, muzyki i plastyki opracowane przez Andrzeja Borowskiego, Małgorzatę Pokorską i Piotra Poźniaka.

Leksykon Bociana na pewno zajmie poczesne miejsce wśród dzieł ułatwiających lekturę Biblii, porządkujących gąszcz wątków i odniesień biblijnych trwale tworzących kulturę. Wypada mieć nadzieję, że kolejny tom *Słownika zwrotów i aluzji biblijnych*, który być może przygotowuje Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie będzie mógł pretendować do podobnej roli.

Renata Jagodzińska

ANNA NASIŁOWSKA:

TRZYDZIESTOLECIE 1914-1944

Wydawnictwo Naukowe PWN,
Warszawa 1995, s. 216

Książka A. Nasiłowskiej stanowi próbę stworzenia nowych zasad periodyzacji literackiej dla okresu, który przyjęło się zamykać między datami dwu wojen światowych. Pojęcie „trzydziestolecia” jest wyraźną modyfikacją będącego powszechnie w użyciu „dwudziestolecia”. Pojawia się zatem problem wzajemnych relacji oraz wartości obu pojęć: ich komplementarności lub wyraźnego zastąpienia pojęcia tradycyjnego i związanego z nim modelu interpretacji. Rozbieżność między tradycją historii literatury (reprezentowaną przez „dwudziestolecie”) a propozycją Nasiłowskiej wyraźnie łączy się z zamysłem całej serii „Małej Historii Lite-

ratury Polskiej”. Według redaktorek naukowych, A. Brodzkiej i E. Sarnowskiej-Temeriusz każdy z tomów serii (powstanie ich dziesięć) ma być „autorską koncepcją”.

Zdaniem Nasiłowskiej konstrukcja, którą proponuje („trzydziestolecie”) nie służy bezwyjątkowemu zastąpieniu pojęcia będącego do tej pory w użyciu, terminem uznanym za lepszy i pełniejszy z perspektywy historyczno-literackiej. Wartość „trzydziestolecia”, według autorki, polega na odmienności interpretacyjnej. Powiększenie ram czasowych „zmienia obraz i mocno go dramatyzuje”.

Nowa cezura wprowadzona przez Nasiłowską sprawia, że dwie granice omawianego okresu literackiego, którymi są; koniec pierwszej wojny światowej i odzyskanie niepodległości oraz początek drugiej wojny przestają mieć znaczenie konstytutywne. Omawiany proces literacki zyskuje w ten sposób na autonomii wobec zdarzeń historii politycznej. Wyodróżniane dotychczas „dwudziestolecie” było pojęciem zdeterminowanym przez wyraźnie określone cezury. Z nimi wiązał się problem tematów literackich (głównie problem odzyskania niepodległości). Stosowane cezury wpływały w dużej mierze na formułowanie poglądów o jednolitości ideowej okresu. Z jednej strony znaczenie momentu początkowego dwudziestolecia było istotne w takiej postawie metodologicznej, w której chodziło o wskazanie autonomicznych cech okresu oraz możliwości jego rozpoznania wobec zjawisk poprzedzających, tzn. modernizmu i symbolizmu. Z drugiej strony wskazywanie na umowność periodyzacji, która nie wynika z ewolucji zjawisk literackich, wiązało się z ujawnieniem kontynuacji ideowych między dwudziestoleciem a polskim modernizmem. Właściwie obydwie stanowiska badawcze wzajemnie się uzupełniają w interpretacji, co sprawia, że mamy do czynienia z usankcjonowaniem niekonsekwencji metodologicznej,

której trudno się pozbyć. Niekonsekwencja ta zostaje w pewnym stopniu złagodzona w *Trzydziestoleciu* przez uchylenie cezury 1918 roku. Tym samym pojawia się nowy obraz okresu, oparty na kontynuacji. Nie chodzi jednak o dosłowną wierność modernizmowi. Odnosi się wrażenie, że kontynuacją jest dla autorki raczej twórcza modyfikacja w dziedzinie stylistyki oraz podejmowanych tematów. Twórczość takich pisarzy jak B. Leśmian, St. I. Witkiewicz i W. Gombrowicz jest charakteryzowana wobec pojęcia „egzystencjalizmu”, które to w przypadku wymienionych postaci pozwala autorce obserwować ewolucję postaw modernistycznych. Kontynuacja w książce Nasiłowskiej nie dotyczy spójnego kształtu światopoglądowego. Autorka wyraża przypuszczenie, że „mimo różnych postaw filozoficznych, estetycznych i światopoglądowych” ostatnią „całościową formacją” ideową był modernizm. Podstawą wyodrębnienia nowego okresu literackiego (trzydziestolecie) jest więc charakteryzująca go różnorodność ideowa.

Przesunięcie granic czasowych wyraźnie modyfikuje wewnętrzny obraz czasu. Charakterystyka postaw społecznych oraz ich udział w kształtowaniu tematów literackich w przypadku, gdy korzysta się z terminu „dwudziestolecie”, jest związana przede wszystkim z odzyskaniem niepodległości. Historyczna wartość tego wydarzenia sprawia, że dwudziestolecie postrzega się jako okres jednolity ideowo. Przesunięcie daty granicznej o cztery lata wstecz (do 1914 r.) pozwala Nasiłowskiej dostrzec wielość interesów grup społecznych w miejscu wcześniejszych symplifikacji ideowych. Nowa periodyzacja, mimo że obejmuje te same wydarzenia, zmienia w sposób istotny obraz całego okresu. Znaczący zaczynają konflikty społeczne, przestaniane do tej pory ideą odzyskania niepodległości. Dwie wojny światowe przestają być punktami granicznymi, ale ściśle wraz z wojną polsko-

-radziecką tworzą obraz „kruchej”, jak ją określa Nasiłowska, niepodległości. Jawi się wówczas rzeczywistość mało stabilna, która znajduje odbicie w różnorodności postaw literackich.

Dbalością o zachowanie dynamicznego obrazu przemian społecznych można tłumaczyć zamieszczenie m.in. oddzielnego podrozdziału omawiającego rozwój tendencyjnej literatury proletariackiej. Twórczość, w której do głosu dochodzą problemy narodowe i społeczne komentowana jest również w takich rozdziałach jak: „Nadzieje i rozczarowania niepodległości”, „Psychologia społeczna i powieść obyczajowa”. Nasiłowska wyodrębnia w porządku tematycznym książki rozdziały poświęcone nowym zjawiskom gatunkowym: reportażowi, powieści popularnej, których rozwój związany był z potrzebą precyzyjnego komentowania problemów społecznych oraz kształtowaniem się kultury masowej.

Zbliżony układ zagadnień można spotkać w pracy wcześniejszej, tj. *Literatura polska 1918-1975* pod red. A. Brodzkiej i in. (2. wyd. 1991-1993). W książce tej, podobnie jak u Nasiłowskiej, wyróżniono rozdział *Powieść popularna*, a także rozdział poświęcony problematyce społecznej, na którego tle rozpatruje się powstanie reportażu. Podobną cechą obu książek jest objaśnienie zagadnień w formie propozycji autorskich, jednak w przypadku *Literatury polskiej...*, ze względu na jej zbiorowy charakter, propozycje te, a więc poszczególne rozdziały, mogą być już polemiczne względem siebie. Taka „wewnętrzna” polemiczność z oczywistych względów (jeden autor) nie istnieje w przypadku książki Nasiłowskiej.

Układ tematyczny *Trzydziestolecia* uwzględnia także podział materiału w zależności od nurtów literackich (rozdział Awangardy i -izmy). Po wstępnej, słownikowej charakterystyce szczegółowemu omówieniu podlegają takie pojęcia jak: ekspresjonizm, futurizm, dadaizm

itp. Podobny układ tematyczny zastosowano w *Obrazie literatury polskiej. Literatura polska w okresie międzywojennym* pod red. J. Kądzioły i in. (1979–1993). Prace pod redakcją Brodzkiej i Kądzioły wykorzystują dwa sposoby porządkowania materiału: gatunkowy i tematyczny. W *Trzydziestolecu* pojawiają się oba te sposoby, jednak układ gatunkowy został wyraźnie podporządkowany układowi tematycznemu. Tak jest w przypadku reportażu, którego rodowód Nasiłowska wiąże z rozwojem przeobrażeń społecznych. Monografia J. Kwiatkowskiego, tj. *Literatura dwudziestolecia* (1990), stosuje natomiast układ gatunkowy, w obrębie którego ujawniają się poszczególne tematy literackie.

Przesunięcie granicy okresu do końca drugiej wojny uzasadnia kontynuacja nurtów katastroficznego i profetycznego, którym autorka poświęca wiele uwagi. Fatalizm pojawiający się w twórczości okresu wojny (K. K. Baczyńskiego, T. Gajcego i innych) budowany jest często wobec retrospekcji czasów niepodległości. W książce Nasiłowskiej wiele miejsca zajmuje także omówienie twórczości emigracyjnej, rozwijającej się podczas drugiej wojny światowej. Obecność w życiu emigracyjnym takich wydarzeń jak powstanie Rządu R.P. na emigracji, „Wiadomości” wydawane przez M. Grydzewskiego (kontynuacja przedwojennych „Wiadomości Literackich”, aktywność literacka twórców przedwojennych: J. Tuwima, K. I. Gałczyńskiego, W. Broniewskiego, K. Wierzyńskiego, M. Hemara, pojawienie się nowych zjawisk literackich: twórczość A. Międzyrzeckiego, B. Obertyńskiej i in. pozwala przesunąć granicę okresu do roku 1945.

Nowa periodyzacja, której rezultatem jest konkurencyjność dwu tematów literackich: odzyskanie niepodległości oraz przemian społecznych (w miejsce dawnej ich hierarchizacji) a także obraz „międzywojennego” procesu literackiego jako

ewolucji modernizmu, w sposób wydatny zmieniają obraz okresu. Propozycja Nasiłowskiej sugeruje, że fakty historyczne obarczone są modalnością interpretacji. Sceptycyzm co do obiektywności wydarzeń pojawia się współcześnie w metodologii historii. Przykładem mogą być takie kierunki badawcze jak prezentyzm czy narratywizm. Kierunki te wskazują na subiektywne przejawianie się wydarzeń, których wartość zmediatyzowana jest przez język i osobę badacza. Wydaje się, że Nasiłowska ma świadomość takiej mediatyzacji, próbując zastąpić zapomniany obraz okresu „trzydziestolecie”, tzn. pojęciem niekoniecznie lepszym, ale innym, którego wartość uzależniona jest od pozycji badawczej (stąd zamysł całej serii jako „propozycji autorskich”). Książka Nasiłowskiej z pewnością nie odnotowuje tak skrupulatnie faktów literackich, jak to czyni monografia Kwiatkowskiego. Fakty te jednak dobrane zostały z dbałością o obiektywny obraz materiału, służą one również jako egzemplifikacja tejże „propozycji”. W ten sposób autorka próbuje rozwiązać paradoks C. Lévi-Straussa dotyczący napięcia między rozumieniem a informacją. Zostaje on niewątpliwie rozstrzygnięty na korzyść rozumienia.

Mariusz Gołąb

KATARZYNA KASZTENNA:
Z DZIEJÓW FORMY NIEMOŻLIWEJ.
WYBRANE PROBLEMY HISTORII I
POETYKI POLSKIEJ POWOJENNEJ
SYNTEZY HISTORYCZNO LITERACKIEJ
 Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki
 Wrocławskiej
 Wrocław 1995, s. 299.

Cztery rozdziały książki Katarzyny Kasztennej stanowią dobitne potwierdzenie tezy, że historia literatury przeżyła